

AGNIESZKA WINIARSKA

## ROLA HELENY RURYKOWICZÓWNY W ŚWIETLE STOSUNKÓW LITEWSKO-MOSKIEWSKICH NA PRZEŁOMIE XV i XVI w.

Wielkie Księstwo Moskiewskie wchodzi na arenę polityczną Europy w drugiej połowie XV wieku z zarysowanym programem działania. W stosunku do Litwy, pozostającej w związku z Polską, program ten dotyczy przejęcia wszystkich ziem etnicznie ruskich, pozostających w granicach litewskich.

W zależności od sytuacji międzynarodowej, układu sił w Europie wschodniej, a także wzajemnych stosunków między Litwą a Polską, „program zachodni” państwa moskiewskiego zarysowywał się mniej lub bardziej wyraźnie, ulegały zmianie poszczególne etapy tegoż programu. Cel zasadniczy, objęcie wszystkich ziem ruskich w granicach państwa moskiewskiego, pozostawał bez zmian, stawał się wytyczną polityki wielkich książąt moskiewskich w stosunku do Litwy i Polski.

Traktat litewsko-moskiewski z r. 1449, który gwarantował wprawdzie bezpieczeństwo Litwy od strony wschodniej i pozwalał Kazimierzowi Jagiellończykowi na pełne zaangażowanie się w sprawy Polski i jej polityki zagranicznej, nie był jednak przestrzegany przez wielkich książąt moskiewskich.

W r. 1462 tron wielkoksiążęcy w Moskwie objął syn Wasyla Wasyliewicza, Iwan III, energiczny, przebiegły, wytrawny i bezwzględny polityk, który w całej rozciągłości podjął program zjednoczeniowy. Jednym z pierwszych sukcesów politycznych Iwana Wasyliewicza w walce z Litwą było rozciągnięcie zwierzchnictwa nad Republiką Pskowską w r. 1464, znajdującą się dotąd w zasięgu wpływów litewskich, po czym wcielenie w granice Wielkiego Księstwa Moskiewskiego rozległych posiadłości Nowogrodu Wielkiego.

Walka o zdobycie przewagi na ziemiach ruskich wymagała od obu walczących stron koncentracji wszystkich sił, użycia różnych środków i metod, w tym także prób wzajemnej neutralizacji drogą związków rodzinnych.

Plany małżeństwa jednego z synów Kazimierza Jagiellończyka z córką Iwana III i Zofii Paleolog miały miejsce już w r. 1484, kiedy to książę Iwan Juriewicz Patrikijew w rozmowach z marszałkiem nadwornym litewskim Janem Zabrzezińskim, w czasie pobytu tegoż w Moskwie, wysunął na wpół nieoficjalną propozycję zaślubienia Rurykowiczówny przez Jagiellończyka<sup>1</sup>. Propozycja ta, wysuwana zapewne za wiedzą Iwana III, nie została wówczas podjęta na dworze polskim. Stała się ona aktualna dopiero w sześć lat później, tym razem z inicjatywy polskiej, w okolicznościach jednak zgoła odmiennych, kiedy to Filip Kallimach w r. 1490 radził wielkiej księżnej moskiewskiej Zofii Fomicznie spokrewnienie się z Jagiellonami<sup>2</sup>. Rady powyższe udzielane były z myślą o Olbrachcie i o poparciu przez Moskwę jego sukcesji węgierskiej. Mogły one być także próbą pokrzyżowania propozycji małżeńskich podjętych w r. 1488 w imieniu cesarza Fryderyka III przez jego posła na dworze moskiewskim, Mikołaja Poppela, ponowionych w czerwcu 1490 r. już w imieniu Maksymiliana I<sup>3</sup>. Propozycje cesarskie w obu wypadkach miały na celu wyraźne korzyści polityczne związane z planami węgierskimi, traktowano je jako rękojmię sojuszu skierowanego przeciw Jagiellonom.

Kiedy w r. 1492 sprawa małżeństwa Aleksandra Jagiellończyka z Rurykowiczówną stała się w Wilnie aktualna i pożądana, tenże Jan Zabrzeziński w imieniu Panów Rady podjął rozmowy z bojarami moskiewskimi, niezależnie od oficjalnego poselstwa wysłanego w tym celu z Wilna do Moskwy pod koniec tegoż roku. Jan Zabrzeziński, podówczas kasztelan trocki, namiestnik połocki, pertraktował w imieniu panów litewskich z Jakubem Zacharinym, wojewodą Wielkiego Nowogrodu, z którym był spokrewniony oraz z księciem Iwanem Patrikijewym. W czerwcu 1492 r. Jan Zabrzeziński wysłał do Nowogrodu Wielkiego pod pozorem zakupów swego pisarza Łarina, który przywiózł list, datowany 14 czerwca w Połocku, do wojewody Wielkiego Nowogrodu w sprawie małżeństwa. O liście tym wojewoda poinformował wielkiego księcia moskiewskiego, uzgadniając z nim także odpowiedź przesłaną Zabrzezińskiemu<sup>4</sup>. Oprócz wspomnianego Łarina Jan Zabrzeziński wysłał do

<sup>1</sup> F. Koneczny, *Litwa a Moskwa w l. 1449—1492* [w:] *Dzieje Rosji*, t. II, Wilno 1929, s. 201.

<sup>2</sup> J. Garbacik, *Ze studiów nad polską polityką zagraniczną na przełomie XV i XVI w.* [w:] *Dziesięciolecie WSP w Krakowie 1946—1956. Zbiór rozpraw i artykułów*, Kraków 1957, s. 36.

<sup>3</sup> *Pamiętniki dyplomatycznych snoszeń drevniej Rossii s Imperieju Rimskoju*, t. I: *S 1488 po 1594 g.*, S. Petersburg 1851, s. 6, 30.

<sup>4</sup> *Pamiętniki dyplomatycznych snoszeń Moskowskiego Gosudarstwa s Polsko-Litowskim*, t. I: *S 1487 po 1533 g.*, wyd. pod red. G. F. Karpowa [w:] *Sbornik Russkogo Istoriczeskogo Obszczestva*, t. XXXV, S. Petersburg 1882, nr 17, s. 69—70. Cyt. dalej jako S.R.I.O., t. XXXV.

Nowogrodu także niejakiemu Iwaszkę Jermołowa, który domagał się od Jakuba Zacharina odpowiedzi w sprawie małżeństwa, o czym wojewoda nowogrodzki donosił Iwanowi III do Moskwy<sup>5</sup>. Zwłoka w odpowiedzi, która zaniepokoiła Zabrzezińskiego, spowodowana była zapewne potrzebą uzgodnienia jej z Iwanem Wasyliwiczem. Grunt do oficjalnych rokowań w Moskwie miał przygotować książę Iwan Patrikijew, z którym tenże Jan Zabrzeziński nawiązał kontakty, przypominając mu propozycje wysuwane przezeń przed ośmiu laty i prosząc o czuwanie nad przebiegiem rokowań. W tym celu wysłał swego przedstawiciela, który przybył do Patrikijewa w listopadzie 1492 r. z listem pisanym w Nowogródzku dnia 29 września<sup>6</sup>.

Rola księcia Iwana Juriewicza Patrikijewa w tych pertraktacjach budzi szczególne zainteresowanie. Gedyminowicz z pochodzenia, spowinowacony z Rurykowiczami, na dworze Iwana III był „pierwszym bojarzem”<sup>7</sup>. Jego długoletnie kontakty z panami litewskimi, a zwłaszcza z Janem Zabrzezińskim i Mikołajem Radziwiłłem, pozwalają przypuszczać, że reprezentował on na dworze moskiewskim grupę przychylną Litwie. Niełaska, która w początkach 1499 r. spotkała księcia Iwana Patrikijewa i jego synów, wydaje się potwierdzać przypuszczenie o prolitewskim nastawieniu Patrikijewych i związanych z nimi osób<sup>8</sup>. Feliks Koneczny widzi w księciu Patrikijewie nawet „promotora” zlekceważonych w Polsce planów małżeńskich z r. 1484<sup>9</sup>. Wydaje się jednak, że inicjatywa w sprawie tego mariażu wyszła od Iwana III, który wykluczając księżniczki ruskie z własnych planów małżeńskich, również dla córki szukał męża za granicą, co w jego mniemaniu miało podkreślić wyższość wielkiego księcia nad pozostałymi książętami ruskimi. W przyszłości Iwan III podejmie także próby poszukiwania żony dla swego syna Wasyla wśród córek obcych domów panujących.

Kiedy w grudniu 1492 r. przybyło do Moskwy oficjalne poselstwo Stanisława Hlebowicza w imieniu wielkiego księcia litewskiego Aleksandra z propozycją małżeństwa, Iwan III zażądał wprawdzie zawarcia układu pokojowego, uzależniając od tego ewentualne rozmowy na temat małżeństwa<sup>10</sup>. Warunek ten potwierdził również książę Patrikijew w liście do Jana Zabrzezińskiego<sup>11</sup>.

W początkach r. 1493 zaszły jednak pewne wypadki, które opóźniły wysłanie zapowiadzanego poselstwa, wnosząc do stosunków litewsko-

<sup>5</sup> Tamże, nr 17, s. 70.

<sup>6</sup> Tamże, nr 17, s. 71.

<sup>7</sup> Por.: N. A. K a z a k o w a, *Wassjan Patrikijew i jego soczinienija.*, A. N. SSSR, Moskwa—Leningrad 1960.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> F. K o n e c z n y, *op. cit.*, s. 201.

<sup>10</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 17, s. 78.

<sup>11</sup> Tamże.

moskiewskich nowy aspekt. W styczniu 1493 r. zostali wysłani z Moskwy do Wilna posłowie moskiewscy Dymitr Zagriażski oraz Tretiak, syn Michała, w celu zawiadomienia Aleksandra Jagiellończyka o przyjęciu do służby moskiewskiej udzielnych książąt, którzy przeszli do Moskwy pod koniec 1492 r. Posłowie ci otrzymali także instrukcję, aby po raz pierwszy użyć na dworze wileńskim nowego tytułu księcia moskiewskiego: „Pana Wszech Rusi”<sup>12</sup>. Tytuł ten zastosowano także w dokumencie przywiezionym przez posłów. Wielce charakterystyczna jest instrukcja dana Dymitrowi Zagriażskiemu na wypadek, gdyby był w Wilnie indagowany w kwestii nowego tytułu księcia moskiewskiego. Zapytany poseł miał odpowiedzieć: „a chto chozet wiedati, i on pojed na Moskwu, tam jemu pro to skazut”<sup>13</sup>. Wydaje się, iż wielki książę moskiewski dawał tym samym do zrozumienia, że uznanie jego nowego tytułu będzie także jednym z warunków pokoju i planowanego małżeństwa, o czym można wnioskować z faktu, że w lutym i marcu ożywiła się ponownie korespondencja między Jakubem Zacharinym a Janem Zabrzezińskim. W marcu 1493 r. Jan Zabrzeziński posyłał do Nowogrodu Wielkiego sokolniczego Pawluczkę. O tych kontaktach Zacharin donosił księciu Iwanowi, od którego otrzymywał instrukcję w sprawie dalszego postępowania z Janem Zabrzezińskim<sup>14</sup>.

Zapowiedziane od roku „wielkie poselstwo” z Litwy przybyło w styczniu 1494 r. do Moskwy, podejmując pertraktacje pokojowe. Na czele poselstwa stał wojewoda trocki Piotr Montigirdowicz i starosta żmudzki Stanisław Kieżgajło<sup>15</sup>.

Dobivszy targu w sprawach granicznych posłowie litewscy podjęli rozmowy odnośnie małżeństwa, 27 stycznia zostali oni przyjęci przez wielką księżną Zofię Fomiczną, a 2 lutego na uroczystej audiencji poprosili oficjalnie o rękę księżniczki Heleny Iwanówny dla swego pana, wielkiego księcia litewskiego Aleksandra Jagiellończyka. W ciągu najbliższych dni wypłynęła sprawa wyznania przyszej wielkiej księżnej litewskiej. Ojciec jej postawił warunek, że musi ona zachować prawosławie, co wielki książę litewski winien zagwarantować księciu moskiewskiemu oddzielnym aktem. Posłowie litewscy przyjęli widać ten warunek, skoro już 7 lutego odbyły się zaręczyny. Zastanawia łatwość, a nawet pewien pośpiech, z jakim posłowie litewscy przyjmowali dyktowane im na dworze moskiewskim warunki. Dotyczy to zarówno ustępstw terytorialnych jak i warunków małżeńskich. Czyżby zaważyło tu ponaganie króla Olbrachta o przyśpieszenie pokoju z Moskwą i planowany udział

<sup>12</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 19, s. 81.

<sup>13</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 19, s. 82.

<sup>14</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 20, s. 86.

<sup>15</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 34, s. 112.

Aleksandra Jagiellończyka w zjeździe w Lewoczy? Posłowie litewscy wyjechali z Moskwy 12 lutego, wioząc traktat pokojowy oraz wzór aktu, jaki winien wystawić Aleksander Jagiellończyk, gwarantując swej przyszłej żonie zachowanie przez nią prawosławia<sup>16</sup>.

W marcu 1494 r. w ślad za posłami litewskimi wyjechali z Moskwy do Wilna posłowie Iwana III, aby ostatecznie sfinalizować małżeństwo Heleny i Aleksandra. Na czele poselstwa stali książę Wasyl Iwanowicz Patrikijew oraz książę Siemion Iwanowicz Riapołowski, syn i zięć Iwana Patrikijewa, wobec których Aleksander Jagiellończyk zaprzysiął traktat pokojowy z Iwanem III.

Zadanie Patrikijewa i Riapołowskiego odnośnie sfinalizowania małżeństwa polegało na wstępnym ustaleniu terminu wyjazdu Heleny na Litwę, nie wcześniej jednak, niż na jesień 1494 r. oraz na odebraniu aktu gwarantującego jej wyznanie. W Wilnie wystawiono wprawdzie żądany dokument, lecz posłowie moskiewscy odmówili jego przyjęcia z uwagi na to, że nie pokrywał się on z wzorem przysłanym wcześniej z Moskwy. Do dokumentu wstawiono bowiem klauzulę: „a koli pochoczet swojeju woleju pristupiti k'naszemu rimskomu zakonu, to jej w tom wola”<sup>17</sup>, co wywołało ostry sprzeciw Iwana Wasyliewicza. Żądana gwarancja prawa do zachowania prawosławia przez Helenę wywołała zapewne poważne komplikacje w Wilnie i w Krakowie. Wymagała także uzgodnienia tej sprawy w Rzymie. Z zachowanych przekazów źródłowych wynika, że Aleksander Jagiellończyk uzyskał zgodę papieża Aleksandra VI na związek małżeński z księżniczką prawosławną. W liście do brata kardynała Fryderyka z marca 1502 r. Aleksander skarżył się na postępowanie kapituły krakowskiej, komentującej nieprzychylnie jego małżeństwo i przypominał, że przecież „papież uznał, iż nie widzi żadnych trudności w uważaniu Aleksandra za swego chrześcijańskiego poddanego”<sup>18</sup>. Sprawa wyznania Heleny wywołała też zapewne opory ze strony królowej matki, skoro Aleksander listem z Grodna 19 sierpnia 1501 r. prosił tegoż Fryderyka o przychylne usposabianie matki względem swej żony<sup>19</sup>.

W gronie najbliższych współdoradców Aleksandra Jagiellończyka w Wilnie do oponentów należał zapewne biskup wileński Wojciech Ta-

<sup>16</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 34, s. 112, 136.

<sup>17</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 35, s. 143.

<sup>18</sup> *Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia*, tomus XIX: *Akta Aleksandra króla polskiego, Wielkiego Księcia Litewskiego (1501—1506)*, wyd. Fryderyk Papée, Nakładem PAU, Wydawnictwa Komisji Historycznej Polskiej Akademii Umiejętności nr 79, Kraków 1927, nr 60, 64. Cyt. dalej jako *Akta Aleksandra*.

<sup>19</sup> *Akta Aleksandra*, nr 19.

bor, którego Fryderyk Papée uważa za autora wspomnianej wyżej klauzuli w dokumencie przeznaczonym dla Iwana III<sup>20</sup>. Wobec nieprzejednanej postawy Iwana, który posłowi litewskiemu Janowi Litaworowi, namiestnikowi słonimskiemu, w czasie jego pobytu w Moskwie w sierpniu 1494 r. oświadczył, że nie dopuści do małżeństwa, dopóki nie otrzyma żądanego dokumentu<sup>21</sup>, słabły zapewne opory w Wilnie, a sprawę ewentualnego przejścia na katolicyzm przyszłej wielkiej księżnej litewskiej pozostawiono czasowi i okolicznościom. W listopadzie tegoż roku 1494 pisarz Adam Jakubowicz przywiózł do Moskwy żądany dokument, wystawiony w Kownie 26 października 1494 r. i napisany dosłownie według wzoru przesłanego z Moskwy do Wilna. Wtedy też ostatecznie ustalono termin zgłoszenia się po narzeczoną na Boże Narodzenie 1494 r.<sup>22</sup>

Pertraktacje o małżeństwo, z którym obie strony wiązały odmienne, ale bardzo doniosłe nadzieje dobiegały końca. Na dworze wileńskim spodziewano się, że spokrewnienie się z wielkim księciem moskiewskim wpłynie hamująco na realizację programu zbierania ziem ruskich przez Iwana III, w Moskwie zaś zakładano, że fakt ten winien ową akcją przyspieszyć i ułatwić. Wielki książę moskiewski w wyniku rokowań pokojowo-mażeńskich miał za sobą wszystkie czynniki sprzyjające realizacji jego założeń, Aleksander Jagiellończyk przystał bowiem na użycie w traktacie pokojowym nowego, tak niebezpiecznego w swej treści tytułu Iwana III, gwarantował swej przyszłej żonie zachowanie wyznania prawosławnego, dając tym samym przeciwnikowi pełne poczucie przewagi i nowe argumenty w walce z Litwą.

Przyszła wielka księżna litewska w przededniu wyjazdu na Litwę liczyła 18 lat<sup>23</sup>. Wychowywała się w Moskwie, w gronie licznego rodu, pod opieką matki i piastunek. W świetle zachowanych źródeł nie sposób ustalić, czy uczono ją sztuki czytania i pisania i kto był jej ewentualnym nauczycielem, czy uczył ją któryś z diaków moskiewskich, czy też może był to ktoś spośród licznego grona Greków, przybyłych w orszaku jej matki i osiadłych w Moskwie. Pewne dane związane z jej pobytem na Litwie (sprowadzanie ksiąg liturgicznych) wydają się wskazywać na to, że Helena posiadała sztukę pisania i czytania. Trudno jednak ustalić czy znajomość ta ograniczała się tylko do języka ruskiego, czy obejmowała także grekę, język ojczysty jej matki. Sztuka czytania

---

<sup>20</sup> F. Papée, *Aleksander Jagiellończyk*, PAU, Kraków 1949, s. 13.

<sup>21</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 28, s. 146.

<sup>22</sup> *Sobranie gosudarstwiennych Gramot i Dogovorow chraniaszczichsja w gosudarstwiennoj Kollegii inostrannyh doł. Czast' wstupitel'naja*, Moskwa 1819, nr 30.

<sup>23</sup> Za prof. dr Józefem Garbacikiem przyjmując datę urodzenia Heleny na 19 maja 1476 r., por. P.S.B., t. IX, Wrocław—Warszawa—Kraków 1961.

i pisanie wchodziła w owym czasie w zakres wychowania nie tylko na dworze książęcym, ale i w rodzinach bojarskich. Znane przykłady dotyczą jednak wyłącznie synów. Nie wiemy także, kto oprócz matki kierował stroną religijną wychowania Heleny, co było w przyszłości tak istotną sprawą w jej losach.

Piętnastowieczna Moskwa była poważnym ośrodkiem handlowym, tu koncentrowały się też nici życia politycznego i religijnego. Ożywiony handel z zachodem sprowadzał rok rocznie licznych kupców z krajów niemieckich i z Polski po zakup futer<sup>24</sup>. Istniała także liczna kolonia Włochów, wśród której przeważali Wenecjanie — budowniczości, bankierzy i jubilerzy. W obrębie Kremla znajdował się dom słynnego architekta Arystotelesa Fioravanti, który kierował przebudową kremlowskich soborów i rezydencji wielkksiążęcej<sup>25</sup>. Przewijały się także liczne poselstwa ze wschodu i zachodu.

Biorąc pod uwagę udział w życiu politycznym wielkiej księżnej moskiewskiej Zofii Fomicznej, oraz żony przyrodniego brata Heleny, Iwana Młodego, jej imienniczki, zwanej w Moskwie Wołoszanką, wolno chyba wnioskować, że i wielka księżniczka uczestniczyła w życiu dworu swego ojca. Także klimat pewnej, celowej zresztą „tolerancji” i rozluźnienia religijnego<sup>26</sup>, jaki w tym okresie panował w najbliższym otoczeniu Iwana III, nie sprzyjał prawdopodobnie kształtowaniu się owej nieomal fanatycznej postawy religijnej Heleny, jak to widzi autorka jej biografii<sup>27</sup>. Konsekwencja Heleny w sprawach religijnych wydaje się być raczej wynikiem późniejszej, wcale niełatwej sytuacji, jaką pociągnęło za sobą małżeństwo z Aleksandrem Jagiellończykiem. Natomiast ostra walka polityczna, jaka toczyła się wokół następstwa tronu po Iwanie III, w którą tak gorąco angażowała się matka Heleny, ścieranie się odmiennych koncepcji w poglądach na zakres władzy wielkksiążęcej i rolę cerkwi prawosławnej w procesie centralizacji, wszystko to sprzyjało prawdopodobnie wyrobieniu politycznemu, które cechowało Helenę.

W oznaczonym terminie w imieniu Aleksandra Jagiellończyka po narzeczoną posłowali: książe Aleksander Holszański, kasztelan wileński i Jan Zabrzeziński, którzy przybyli do Moskwy 6 stycznia 1495 r.

<sup>24</sup> A. Kontarini, *Biblioteka Inostrannyh pisatielej o Rossii*, t. I, S. Petersburg 1836, s. 111.

<sup>25</sup> M. N. Tichomirow, *Sriedniewiekowaja Moskwa w XIV—XV wiekie*, Izd. Moskowskogo Uniwiersitieta, Moskwa 1957, s. 213.

<sup>26</sup> Por. A. I. Klibanow, *Reformacionnyje dwizenija w Rossii w XIV- pierwoj połowiny XVI w.*, A. N. SSSR, Moskwa 1960, s. 193 i nast.; J. S. Lurie, *Iz istorii političeskoj borby pri Iwane III* [w:] *Uczonyje Zapiski Leningradskogo Gosudarstwiennogo Uniwiersitieta*, Seria Istoriceskich Nauk, wypusk 10, 1941.

<sup>27</sup> Por. E. F. Turajewa-Ceretelli, *Elena Joannowna, wielika kniaginia litowskaja, koroliewa polskaja*, S. Petersburg 1898.

W ciągu tygodnia, jaki upłynął od daty przyjazdu posłów (6 I—13 I) zostali oni przyjęci przez wielkiego księcia Iwana, który osobiście udzielił im drobiazgowych instrukcji dotyczących przebiegu uroczystości ślubnych. Zgodnie z wymaganiem ojca ślub miał się odbyć ściśle według obrządku prawosławnego<sup>28</sup>.

13 stycznia 1495 r. Helena wraz z licznym orszakiem ruszyła w kierunku Litwy. Droga wiodła przez Zwienigorod, Możajsk, Wiaźmę, Smoleńsk, Witebsk i Połock, a dalej na Krewo, Oszmianę, Miedniki ku Wilnu. Na czele orszaku stali książę Semen Iwanowicz Riapołowski, książę Michajło Jakowlewicz Rusałka i Prokofij Zinowicz, z żonami. W gronie tym brak już było książąt Patrikiejewych, tradycyjnie posługujących na Litwę w uroczystych poselstwach, ich miejsce zajął książę Rusałka. Nad przebiegiem uroczystości ślubnych miał czuwać diak Wasyl Żukow. Jemu też wręczono 50 kóp groszy na ewentualne wydatki w podróży<sup>29</sup>. Wasyl Żukow miał także wręczyć Aleksandrowi Jagiellończykowi dar Iwana III, złoty krzyż wysadzany kamieniami. Drogocenne ikony otrzymała na odjeździe również Helena, a ojciec, odprowadzając ją do Dorogomiłowa, wręczył jej puchar srebrny pozłacany, wagi 4 „griwenniki bez czetwerti”<sup>30</sup>. Znana jest także wyprawa Heleny<sup>31</sup>. Natomiast sprawa posagu pozostaje niewyjaśniona. W przyszłości, pisząc do ojca i prosząc o zaniechanie działań wojennych, Helena użyje jako jednego z argumentów następującego zwrotu: „a wiedajesz ty [...] szto jesi jemu po mnie dal, i szto paki jesmi jemu s soboj priniesla”<sup>32</sup>. Czyżby istotnie nie dając posagu za Helenę w Moskwie uważano, że jej posagiem są wszystkie ziemie ruskie, znajdujące się w obrębie Wielkiego Księstwa Litewskiego, jak twierdzi G. F. Karpow, a ku czemu skłania się także w swej pracy I. B. Grekow?<sup>33</sup> Z Wilna natomiast o posag Heleny nie upominano się nigdy.

<sup>28</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 1, s. 163.

<sup>29</sup> *Otpusk wielikaja kniaźny Eleny Iwanowny, doczери Gosudarja wielikogo kniazja Iwana Wasyliewica w suprużestwo za wielikogo kniazja Aleksandra Litowskogo [w:] Driewniaja Rossijskaja Wiwliofika, soderzaszczaja w siebie sobranie driewnostiej Rossijskich do Istorii geografii i genealogii, izdan. Nikolajem Nowikowym, Czast' XIV, Moskwa 1790, s. 2. Cyt. dalej jako Driewniaja Rossijskaja Wiwliofika.*

<sup>30</sup> N. M. Bierieżkow, *Elena, wielikaja kniaginia litowskaja, korolewa polskaja*, Trudy IX Archeologicznego Sjezda w Wilnie, t. II, Moskwa 1897, s. 13.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> *Akty Sobrannyje w Bibliotekach i Archiwach Rossijskoj Imperii archeograficzskoju Ekspedicznej Imperatorskoj Akademii Nauk. Dopolnieny i izdany Wysocajsze uczreźdiennoju Komissiejju*, t. I: 1294—1598, S. Petersburg 1856, nr 138, s. 104.

<sup>33</sup> G. F. Karpow, *Istorija borby Moskowskogo gosudarstwa s Polsko-Litowskim 1462—1508*, cz. II, Moskwa 1867, s. 5; I. B. Grekow, *Oczerki po istorii meždunarodnych odnoszenij wostocznoj Jewropy XIV—XVI w.*, A. N. SSSR, Moskwa 1963, s. 174, przypis 108.

Uroczysty wjazd do Wilna odbył się 15 lutego, a w trzy dni później biskup wileński Wojciech Tabor udzielił ślubu, przy czym pop Foma, przybyły z Heleną, tylko asystował i jak zapisał kronikarz, „nawet nie śmiał głośno czytać modlitw po rusku”. Nad zachowaniem zwyczajów prawosławnych i ruskim strojem Heleny czuwała księżna Maria Riapołowska<sup>34</sup>.

Członkowie orszaku mieli wrócić do Moskwy kiedy tylko Helena przyzwyczai się do swego nowego otoczenia i służby. Na dworze Heleny, zgodnie z życzeniem jej ojca, mieli pozostać Prokofij Zinowiewicz Skuratow z żoną i dworzanin Dymitr Saburow-Pieszkow.

Na dworze wileńskim Aleksandra Jagiellończyka przebywało wprawdzie wówczas sporo Polaków, ale w Wilnie nie czuła się Helena zapewne obco z uwagi chociażby na „mieszany” charakter miasta. W części północno-zachodniej Wilna, między Ostrą Bramą a kościołem Franciszkanów, znajdowały się trzy duże cerkwie: Troicka z klasztorem bazylikańskim, naprzeciw — cerkiew Św. Ducha, również z monasterem, a nieco niżej, nad Wilejką, przy bramie Spaskiej, okazała cerkiew soborowa metropolitalna pod wezwaniem Wniebowzięcia N. M. Panny, zwana z ruska Preczystą<sup>35</sup>. W tej właśnie cerkwi zaspokajała Helena swe potrzeby religijne, nie skarżąc się na brak własnej cerkwi na zamku, o budowę której nalegał jej ojciec. O tej części miasta pisze ks. Jan Fijałek, analizując współczesny sztych Tomasza Makowskiego: „Ruska to była dzielnica od Ostrej Bramy ku Wilence aż do bramy Spaskiej wraz z ich przedmieściami, przepełniona małymi cerkiewkami”<sup>36</sup>. O przewadze cerkwi w mieście wspomina także Zygmunt Herberstein, dyplomata w służbie cesarza Maksymiliana, który zatrzymał się w Wilnie w czasie swej podróży do Moskwy w r. 1517<sup>37</sup>.

Nie wiemy, jak układały się wzajemne stosunki Heleny i jej „ruskiego grona” z otoczeniem męża. Z zachowanych źródeł dowiadujemy się tylko, że tuż po przybyciu odesłała z nieznanym powodów do Moskwy popa Fomę, a jej ojcem duchownym został nieznan z imienia pop wileński, o którym przekazywała ojcu opinię „a tot z Wilna dobre dobr”<sup>38</sup>. Był to

---

<sup>34</sup> *Driewniaja Rossijskaja Wiwliofika*, cz. XIV, s. 11, 12.

<sup>35</sup> *Memoriale Ordinis Fratrum Minorum A Fr Joanne De Komorowo Compilatum*, wyd. Xawery Liske i Antoni Lorkiewicz [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. V, Lwów 1888, s. 306 i nast.

<sup>36</sup> J. Fijałek, *Opisy Wilna aż do połowy XVIII w.*, „Ateneum Wileńskie” R: I, 1923; R: II, 1924, s. 334.

<sup>37</sup> S. Gerbersztejn, *Zapiski o Moskowskich dzielach*, Wwiedienie, pieriewod i primieczania A. I. Maleina, S. Petersburg 1908, s. 167.

<sup>38</sup> M. N. Bierieżkow, *op. cit.*, s. 152.

prawdopodobnie przyszły archimandryta wozniesieńskiego monasteru w Mińsku, późniejszy metropolita litewsko-ruski Jona II <sup>39</sup>.

W Moskwie pamiętano o Helenie i związanych z jej osobą planach. Już 3 lutego 1495 r. został wysłany do Wilna książę Wasyl Wasyliewicz Romodanowski z żoną, Ondrejko Zacharow i poddiaczy Iwan Kotow. Książę Romodanowskiemu, który miał zabawić dłużej na dworze wielkiej księżnej, przykazano, aby przekazał Helenie życzenie Iwana III, by wszystkie tajne listy Heleny do ojca pisywał przysłany poddiaczy Iwan Kotow. Poza tym wśród swoich dworzan miała ona obserwować Fiodora, syna Głotowa, Jakuba Semiczowa, Fiodora Demidowa i Seńkę Abramowa, a następnie zdecydować, który z nich jest „wierniejszy i lepszy”. Wybrany miał napisać list Heleny do ojca, który to list miał być zabrany na odjeźdźnym przez księcia Romodanowskiego <sup>40</sup>. Nie wiemy, jak długo spełniał swą rolę w Wilnie Iwan Kotow, i czy Helena korzystała z jego usług. W r. 1499 z tytułem diaka wielkiej księżnej Heleny występuje niejaki Grisza Iwanowicz, któremu Aleksander 14 marca w Wilnie potwierdza nabycie „ziemlicy Okowskiej” i wioseczki Bujakowo w powiecie smoleńskim <sup>41</sup>. Widocznie Helena nie zastosowała się do żądań ojca, który jednak nie rezygnował z tego źródła informacji. W maju 1495 r. Iwan III wysłał do córki gońca Michała Pogożewa z oficjalnym zawiadomieniem o sprawach tatarskich, dając owemu gońcowi szczegółową instrukcję, w jaki sposób winna się Helena porozumiewać z ojcem bez wiedzy męża. Tenże Pogożew miał przekazać Helenie zlecenie księcia moskiewskiego, aby informowała go o sprawach litewskich <sup>42</sup>. Trudno ustalić, czy Aleksander wiedział o poleceniach swego teścia, w każdym razie na wiosnę tegoż roku zażądał, aby osoby przybyłe w orszaku jego żony wróciły do Moskwy. Książę Romodanowski opuścił Wilno w lipcu. Fakt ten wywołał niezadowolenie Iwana, który wyrzucał zięciowi, że otoczył żonę Polakami i katolikami. Może z uwagi na zarysowujące się plany czarnomorskie Jagiellonów, Aleksander nie życzył sobie w Wilnie obecności tak dużej grupy poddanych wielkiego księcia moskiewskiego. W rezultacie na dworze Heleny zostali bracia Semiczowie, którzy mieli za zadanie utrzymywać kontakty Heleny z rodzicami. Reszta członków dworu Heleny pochodziła z Litwy.

---

<sup>39</sup> *Istorija Russkoj cerkwi Makarija archiepiskopa litowskogo i wilenskogo*, t. IX: *Pieriod razdelenija Russkoj cerkwi na dwie mitropolii*, Kniga IV: *Istorija Zapadno Russkoj ili litowskoj mitropolii*, S. Petersburg 1879, s. 152.

<sup>40</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 32, s. 173.

<sup>41</sup> *Litowskaja Metrika. Knigi zapisiej [w:] Russkaja Istoriceskaja Bibliotieka izd. Imperatorskoj Archeograficeskoj Kommissiej*, t. XXVII, S. Petersburg, 1910, s. 733—734. Cyt. dalej jako *Russkaja Istoriceskaja Bibliotieka*, t. XXVII.

<sup>42</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 37, s. 198, 199.

Mimo zadrażnień, spowodowanych odesłaniem członków orszaku Heleny, w Wilnie próbowano wykorzystać postanowienia traktatu pokojowego z 5 lutego 1494 w sprawie współdziałania przeciw Tatarom krymskim. W tym celu wysłano do Iwana III gońca Jana Jadrowa, który przybył do Moskwy 17 czerwca 1495 r. z zawiadomieniem, że chan krymski zamierza najechać ziemie litewskie. Goniec ów w imieniu Aleksandra Jagiellończyka prosił Iwana III o pomoc. Jadrow przywiózł także list wielkiej księżnej Heleny, w którym zwracała się ona do ojca z prośbą, aby „dopilnował tej sprawy”. Podobną prośbę zносиła do matki. Jest to pierwszy uchwytny źródłowo ślad oficjalnego angażowania się Heleny w sprawy polityczne. Ponieważ goniec nie był w stanie udzielić wyjaśnienia, w jakim kierunku i z jaką siłą zamierzają uderzyć Tatarzy, do Wilna wysłano z Moskwy Tretiaka Dołmatowa. Dołmatow miał uzyskać odpowiedź w sprawie najazdu i zapewnić Aleksandra Jagiellończyka, że jego teść gotów jest w myśl zawartego traktatu pokojowego udzielić mu pomocy<sup>43</sup>.

Wiadomość o najeździe tatarskim okazała się tym razem nieprawdziwa, ale Dołmatow przywiózł z Wilna informację dotyczącą królewicza Zygmunta i planów związanych z wydzieleniem królewiczowi dzielnicy z ziem ruskich Wielkiego Księstwa Litewskiego. Centrum wydzielonej dzielnicy miał stanowić Kijów.

Projekt podziału Wielkiego Księstwa Litewskiego wywołał zdecydowany opór ze strony Aleksandra Jagiellończyka i panów litewskich. Nieoficjalnie, poprzez córkę, zaprotestował także wielki książę moskiewski, powiadomiony o tym między innymi przez Tretiaka Dołmatowa. W maju 1496 r. posłował na Litwę Michajło Jaropkin z oświadczeniem księcia moskiewskiego odnośnie sojuszu chana krymskiego i Stefana, wojewody mołdawskiego, z Aleksandrem. W tajnej instrukcji nakazano Jaropkinowi, aby przekazał księżnej Helenie stanowczy sprzeciw jej ojca w sprawie planowanego podziału ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Helena winna była, zgodnie z instrukcją, przekazać ten protest mężowi. Iwan Wasyliewicz powoływał się w liście do córki na następujące źródło pochodzenia tej wiadomości. Pisał on „skazywał mi Borys Kutuzow, da Majko, da Tretiak Dołmatow, szto jesi goworiła s nimi”<sup>44</sup>. Wynika z tego, że wielka księżna Helena rozmawiała osobiście o projektach podziału z posłami ojca. Borys Kutuzow i Majko posłowali do Wilna w sierpniu 1495 r. Wśród argumentów Iwana III przeważał wprawdzie wzgląd na dobro córki i zięcia, ale w grę wchodziły zapewne także jego plany polityczne, wśród których Kijów był ostatecznym i najważniejszym celem,

<sup>43</sup> S.P.I.O., t. XXXV, nr 38, s. 200; nr 39, s. 201—204.

<sup>44</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 43, s. 219—225.

czemu niejednokrotnie dawał wyraz. W świetle zachowanych źródeł nie sposób ustalić, w jakim stopniu sprzeciw Iwana III wpłynął na zaniechanie realizacji projektu wydzielenia ziem ruskich królewiczowi Zygmuntowi, wydaje się jednak, że Aleksander Jagiellończyk poważnie potraktował ostrzeżenie teścia.

Przygotowania do wyprawy mołdawskiej i związanej z tym akcją dyplomatyczną Jagiellonów szczególnie uważnie śledzono w Moskwie. Zakrojona na wielką skalę, oprócz celów strategicznych wyprawa ta miała wzmocnić stanowisko Polski na arenie międzynarodowej, a pomyślana jako wspólne przedsięwzięcie Polski i Litwy miała także wpłynąć na zacieśnienie związku obu państw.

Zamierzenia Jagiellonów pobudziły Iwana III do wzmoczonej działalności dyplomatycznej. Poselstwa między Moskwą i Suczawą w okresie poprzedzającym wyprawę czarnomorską Jana Olbrachta były bardzo częste. Był to także okres rosnących wpływów politycznych Heleny Wołoszanki na dworze moskiewskim, wpływów związanych z osobą jej syna Dymitra jako następcy tronu po Iwanie III. Nie sposób ustalić, czy Iwan III znał stanowisko Węgier odnośnie projektowanej wyprawy, ale wobec świetnie działającej informacji Stefana i częstych kontaktów między Moskwą a Suczawą wydaje się to prawdopodobne. Wobec stanowiska Władysława węgierskiego<sup>45</sup> w Moskwie tym bardziej doceniano plan współdziałania Jana Olbrachta i Aleksandra Jagiellończyków. Wydaje się, że misja Michała Jaropkina w Wilnie w lecie 1496 r. (wyjechał z Moskwy 19 maja) miała na celu zbadanie nastrojów i stosunku Litwy do projektowanej wyprawy. Jaropkin w imieniu księcia Iwana oświadczył, że zarówno wojewoda mołdawski jak i chan krymski chcą żyć w przyjaźni z wielkim księciem litewskim. Odpowiedź dana Jaropkinowi w Wilnie, że Aleksander Jagiellończyk nie odrzuca ich przyjaźni, ale dotychczas od wspomnianych przyjaciół spotykały Litwę same krzywdy<sup>46</sup> — dała księciu moskiewskiemu wiele do myślenia.

Z Wilna próbowano zapobiec ewentualnej interwencji księcia moskiewskiego, bo tak chyba należy rozumieć misję Iwana Sapiehy, który przybył do Moskwy 13 czerwca 1497 r. z oświadczeniem, że Turcy i Tatarzy krymscy zamierzają najechać posiadłości litewskie, wobec czego Aleksander prosi teścia o pomoc w walce z poganami<sup>47</sup>. Rozmowy

---

<sup>45</sup> Por.: J. Garbaciak, *Problem turecki w polityce państw europejskich na przełomie XV—XVI wieku* [w:] „VIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Krakowie 14—17 września 1958. Referaty i dyskusje”: III. Historia Polski od połowy XV do połowy XVIII w., Warszawa, s. 52—55. Tenże: *Jan Olbracht* [w:] *P.S.B.*, t. X, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963.

<sup>46</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 43, s. 219—225.

<sup>47</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 46, s. 231.

z Iwanem Sapiehą prowadzili w Moskwie diacy Fiodor Kuricyn i Małko, a w imieniu bojarów książę Iwan Petrikiejew. Od posła zażądano odpowiedzi, gdzie i kiedy spodziewany jest najazd Tatarów oraz po czyjej stronie wystąpi gospodarz mołdawski<sup>48</sup>. Iwan Wasyliewicz oświadczył posłowi litewskiemu, że będzie postępował zgodnie z traktatem pokojowym, ale ostateczną odpowiedź przysłał do Wilna. 29 czerwca 1497 r. wysłany został na Litwę Dymitr Zagriażski z odpowiedzią na poselstwo Iwana Sapiehy. Zagriażski miał także przekazać pozdrowienia wielkiej księżnej Helenie, ale tylko wtedy, jeśli zostanie ją w Wilnie, w wypadku zaś gdyby była „gdzieś daleko”, posłowi nie kazano księżnej specjalnie szukać<sup>49</sup>. Czyżby wielki książę moskiewski wiedział już wówczas (29 czerwca), że Aleksander znajduje się wraz z wojskiem w drodze na południe i czyżby w pochodzie towarzyszyła mu żona?<sup>50</sup>

W sierpniu Iwan III zdecydował się na interwencję, wysyłając do Aleksandra Piotra Łobana-Zabołockiego oraz diaka Kurycina-Wółka z pismem datowanym w Moskwie 19 sierpnia 1497 r.<sup>51</sup> Wielki książę litewski groził zerwaniem stosunków pokojowych, jeśli jego zięć wraz z wojskami litewskimi weźmie udział w walce przeciw gospodarowi mołdawskiemu. Nie udało się ustalić, gdzie posłowie moskiewscy zastali wojska litewskie, które 26 lipca stały pod Zaslawiem, a pod koniec sierpnia pod Winnicą<sup>52</sup>. Aleksander Jagiellończyk wraz z wojskiem utknął w Braclawiu, a na pomoc wojskom koronnym wysłano jedynie oddział pod dowództwem Stanisława Kiszki, o którym kronikarz mówił, że liczył „kilka tysiąc kniaźat i paniat, i dworjan pieriebranych”<sup>53</sup>. Posiłki litewskie złączyły się z wojskiem króla Olbrachta już po klęsce, między 27—29 października<sup>54</sup> i przyczyniły się jedynie do regularnego odwrotu wojsk koronnych. Interwencja Iwana III przyniosła pożądany rezultat. W jakim stopniu wpłynęła ona na decyzję księcia Aleksandra, nie wiemy, natomiast

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> S.R.I.O., t. XXXV, nr 47, s. 234, 236.

<sup>50</sup> E. F. Turajewa-Ceretelli w pracy pt. *Elena Joannowna...*, s. 181, 182 twierdzi, że Helena towarzyszyła mężowi w marszu na południe na następującej podstawie: „4 lipca 1497 r. Aleksander wydał dokument zwalniający mieszczan kijowskich od płacenia myta w obecności ochmistrza dworu wielkiej księżnej Wojciecha Janowicza Kłoczki”. Wydany dokument datowany jest jednak w Wilnie. Por. *Akty odnosząszczujesja k istorii Zapadnoj Rossii, sobrannnye Archeograficzeskoi Kommissiej*, T. I. 1340—1495, S. Petersburg 1846, nr 149, s. 173. Cyt. dalej jako A.Z.R., t. I.

<sup>51</sup> S. R. I. O., t. XXXV, nr 48, s. 237.

<sup>52</sup> *Połnoje Sobranie Russkich Letopisiej*, t. XVII, *Zapadnoruskija Lietopisi*, S. Petersburg 1907, s. 146. Cyt. dalej jako P. S. R. L.

<sup>53</sup> Tamże, s. 556.

<sup>54</sup> L. Kolanowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. I: 1377—1499, Warszawa 1930, s. 438.

źródła notują pewne dane o tym, jak podziałała na panów litewskich. W latopisie zanotowano, że Aleksander nie mógł dotrzymać słowa danego bratu, bo „panowie rada wsja ziemia ne chcieli tam iti”<sup>55</sup>, jakoby urażeni faktem, że Aleksander aż do Braclawia utrzymywał w tajemnicy cel wyprawy, co wydaje się niemożliwe, zwłaszcza w stosunku do członków Rady wielkksiążęcej. Na stanowisko Panów Rady wpłynęła groźba najazdu ze strony Moskwy, co było poważnym ostrzeżeniem zważywszy, że gros sił litewskich znajdowało się na południu. Aleksander Jagiellończyk wraz z wojskiem litewskim zatrzymał się przez pewien czas w Braclawiu<sup>56</sup>, po czym przez Mozyrz i Nowogródek wrócił na Litwę.

Do tych, którzy najwcześniej wyciągnęli wnioski z nieudanej wyprawy czarnomorskiej, należał wielki książę moskiewski Iwan Wasyliewicz. Polska, wyczerpana ogromnym wysiłkiem finansowym, zniechęcona klęską, zajęta obroną kresów południowych, atakowanych przez Turków i Tatarów krymskich oraz sprawą krzyżacką na północy, dawała gwarancję bezpiecznego działania przeciw Litwie. W Koronie pamiętano też, że Litwa nie współdziałała z wojskami polskimi w wyprawie króla Olbrachta. W tej sytuacji w Wielkim Księstwie Moskiewskim czyniono przygotowania do wznowienia wojny z Litwą. Przybrały na sile utarczki graniczne, wzmagaly się skargi na wzajemne wyrządzane krzywdy, grabieże kupców, zatrzymywanie posłów. Do wzajemnych żalów dochodził nowy czynnik — wyrzuty czynione z Moskwy Aleksandrowi Jagiellończykowi za jego udział w wyprawie mołdawskiej<sup>57</sup>. Noty wymieniane przez kolejne poselstwa stawały się coraz ostrzejsze, a ze strony moskiewskiej powtarzały się groźby zerwania traktatu pokojowego<sup>58</sup>. Rezultatem utarczek granicznych było zajęcie przez wojska moskiewskie w początkach 1498 r. Rohaczewa, po czym Mceńska. Wśród zarzutów czynionych Aleksandrowi Jagiellończykowi przez Iwana wysuwają się na czoło sprawy wolności wyznania księżnej Heleny oraz kwestia tytułu wielkiego księcia moskiewskiego.

Iwan III był dokładnie poinformowany o sprawach litewskich, gdyż wszelkie wiadomości, choć drogą skomplikowaną i okreśną, do Moskwy jednak docierały. Jako przykład może tu posłużyć list, pisany z Litwy, a przesłany Iwanowi III przez kniazia Borysa Turenję-Oboleńskiego z Wiaźmy, z datą 30 maja 1499 r. Autorem listu miał być poddńczy z otoczenia Heleny, niejaki Fied’ka Szostakow. Książę Turenia-Oboleński donosił Iwanowi, że wspomniany list został mu doręczony przez popa Fedora Iljińskiego, który otrzymał go od mieszkańca Możajjska, Wasyla

<sup>55</sup> P. S. R. L., t. XVII, s. 556.

<sup>56</sup> Tamże, s. 557.

<sup>57</sup> S. R. I. O., t. XXXV, nr 50, s. 243.

<sup>58</sup> S. R. I. O., t. XXXV, nr 53, s. 255. A. Z. R., t. I, nr 157, s. 178.

Demidowa. Autor listu pisał, że na Litwie wszczęto akcję nawracania prawosławnych na katolicyzm, a także, że wielki książę litewski podjął próby nacisku wobec żony, która według autora listu miała zażądać porozumienia się z ojcem w sprawie wyznania. Pisał on także o rozdźwiękach istniejących między Rusinami i Litwinami w Wielkim Księstwie Litewskim: „ino nasza Russija s Litwoju welmi ne lubjat”<sup>59</sup>. W zakończeniu autor prosił o przesłanie listu do Moskwy, dodając, że wielki książę moskiewski sam się już zorientuje w sytuacji;

Z Moskwy niemal natychmiast wysłano posła Iwana Mamonowa do Heleny z zapytaniem, czy przesłane wiadomości są prawdziwe. Poseł oświadczył Helenie, że jej ojciec zamierza wystąpić zbrojnie w obronie prawosławia zagrożonego na Litwie. Mamonow miał także dowiedzieć się, czy wojewoda mołdawski przysyłał posłów do Wilna, w jakich stosunkach pozostają bracia Władysław, Olbracht i Aleksander Jagiello nowie, oraz czy Turcy i Tatarzy krymscy najeżdżali tej zimy na ziemie Polski<sup>60</sup>. Czyżby w Moskwie nie wiadano do końca maja (Mamonow opuścił Moskwę 30 maja) o najeździe Tatarów, sięgającym aż po Wisłokę, czy też chodziło raczej o sprawdzenie, w jakim stopniu wspomniany najeźdźca paraliżował siły Polskie oraz jakie są jego echa w Wilnie. Z instrukcji poselskiej danej Mamonowi wynika, że miał on zasięgnąć jeszcze innych informacji, a mianowicie czy książę moskiewski miał się wyprawić tym razem na Kijów czy też nie, a jeśli miałyby skierować swoje wojska w stronę Kijowa, to pod jakim pretekstem („Iti było jemu ch Kijewu na lete sem — i jemu iti li, ili ne iti, i czego dela emu iti?”<sup>61</sup> — zapisano w instrukcji. Nie udało się ustalić, z kim miał się porozumieć w powyższej sprawie poseł moskiewski i kto miał podać powody ewentualnej wyprawy na Kijów.

Oficjalnym powodem zerwania traktatu i wojny moskiewsko-litewskiej w r. 1500 była obrona prawosławia. Istotne przyczyny były jednak zgoła inne, z czego zdawały sobie sprawę obie strony, aczkolwiek akcja w kierunku unii kościelnej podjęta została w momencie wyjątkowo niekorzystnym z punktu widzenia interesów politycznych Litwy. Wojna z Litwą leżała w najbliższych planach politycznych Iwana III, a kwestie religijne stały się dla niego tylko pretekstem na czasie<sup>62</sup>.

Nielatwy problem wyznaniowy w Wielkim Księstwie Litewskim za

<sup>59</sup> S. R. I. O., t. XXXV, nr 57, s. 273—274.

<sup>60</sup> S. R. I. O., t. XXXV, nr 58, s. 274.

<sup>61</sup> S. R. I. O., t. XXXV, nr 58, s. 276.

<sup>62</sup> W sprawie przyczyn wojny czytamy w latopisie: „W lieto 1507 Iwan Wasyliewicz kniaź moskowski [...] naczał bran' so Aleksandrom kniazem litowskim [...] winu jemu daw, jako ne sozda žene swojej, a jego dsiczer' Elene cerkwi w zamku Wilenskom; jakoże objeszczajsja, no boleje jako chotaszze ziemi Litowskoja aże po Berezynu”. Por.: P. S. R. L., t. II: *Ipat'ewskaja Letopis*, S. Petersburg 1843, s. 70.

panowania Aleksandra Jagiellończyka nabrał specjalnej wymowy. Złożyły się na to z jednej strony pozycja wielkiej księżnej Heleny, która na skutek przyznanego jej prawa do zachowania prawosławia stała się niejako oficjalną protektorką tego wyznania, z drugiej zaś polityka kurii rzymskiej i hierarchii kościoła rzymsko-katolickiego na Litwie. W tym kontekście nie bez znaczenia był także wzajemny stosunek między Polską a Litwą oraz polityka wielkiego księcia wobec poddanych narodowości ruskiej wyznania prawosławnego.

W okresie rządów wielkoksiążęcych Aleksandra Jagiellończyka na Litwie biskupem wileńskim był Wojciech Tabor, herbu Półkozic, Litwin wykształcony w Krakowie<sup>63</sup> „biskup wyrastający ponad miarę przeciętnej szarzyzny biskupiej, teokrata”<sup>64</sup>. Biskup wileński, biorący z urzędu czynny udział także w życiu politycznym, wchodził niejednokrotnie w konflikt z księciem Aleksandrem, mimo że wielki książę litewski starał się go sobie pozyskać, o czym świadczy szereg nadań na rzecz kościelnego dostojnika. 6 lutego 1493 r. Aleksander Jagiellończyk zapisał stolicy biskupiej wileńskiej jako dobra jej stołu, na ręce biskupa Wojciecha, dwóch swójków książęcych Pierszagoje wraz z przynależnościami i wszystkimi poddanyymi, z wyłączeniem jedynie bojarów i ziemian mających służyć księciu i jego następcom<sup>65</sup>. W r. 1495, 7 marca jako wynagrodzenie zasług tegoż biskupa dla Rzeczypospolitej nadał Aleksander na pełną i wieczną własność dobra swoje książęce Szypiany, z czynszownikami, w całej rozciągłości i z wszystkimi dotychczasowymi ich powinnościami<sup>66</sup>. Wydaje się, że u podstaw konfliktu między biskupem wileńskim Wojciechem Taborem a wielkim księciem Aleksandrem, którego to konfliktu nie udało się księciu uniknąć<sup>67</sup> mimo okazałych nadań, leżały także rozbieżności w poglądach w sprawie poddanych wyznających prawosławie. Wojciech Tabor był zwolennikiem nawracania na katolicyzm przy pomocy różnych, nawet bardzo surowych metod, czego Aleksander Jagiellończyk jak wynika z zachowanych źródeł, starał się unikać.

Wydaje się jednak, że w okresie tym nie wywierano jeszcze nacisku na wielką księżną Helenę co do zmiany jej wyznania. Sprawa ta zaostrzyła się dopiero z chwilą śmierci króla Jana Olbrachta i w perspektywie elekcji Aleksandra na tron polski. Nie wydaje się także, aby przyjazd

<sup>63</sup> Ks. W. Przystałowski, *Żywoty biskupów wileńskich*, t. III, Wilno 1860, s. 70.

<sup>64</sup> J. Fijałek, *Kościół rzymsko-katolicki na Litwie. Uchrześcijanie Litwy przez Polskę i zachowanie w niej języka ludu po koniec Rzeczypospolitej*, Kraków 1914, s. 226.

<sup>65</sup> *Kodeks Dyplomatyczny Katedry i Diecezji wileńskiej*, t. I, z. 1 i 2. (1468—1501), wyd. ks. J. Fijałek i W. Semkowicz, Kraków 1939, nr 396, s. 455—456.

<sup>66</sup> Tamże, nr 423, s. 490—491.

<sup>67</sup> Por. J. Fijałek, *Kościół rzymsko-katolicki na Litwie...*, s. 223.

w marcu 1495 r. kardynała Fryderyka Jagiellończyka wraz z królową matką i królowkami do Wilna<sup>68</sup> związany był z wyznaniem księżnej Heleny. Jakiegokolwiek najdelikatniejsze nawet próby nawracania nie uszłyby uwadze jej „moskiewskiego dworu”, który przecież był jeszcze wówczas w pełnym komplecie, a jego członkowie na sprawy wiary byli, jak wiadomo, wyjątkowo uczuleni przez Iwana Wasyliwicz. Wobec częstych kontaktów sprawa ta znalazłaby niewątpliwie oddźwięk w Moskwie. Tymczasem jeszcze w grudniu 1499 r. poseł moskiewski w Wilnie czynił w imieniu ojca wyrzuty Helenie, że nie odpowiada rodzicom na ich zapytania w kwestii zmuszania jej przez męża do przejścia na katolicyzm<sup>69</sup>. Iwan III wiedziałby o tym, chociażby poprzez nieoficjalną korespondencję Heleny, którą bezpośrednio po przybyciu do Wilna utrzymywała z ojcem, o czym świadczą wskazówki z Moskwy, przekazywane jej przez gońca Aleksego Pogożewa<sup>70</sup>.

Nie czuła się chyba wielka księżna Helena zagrożona w swej wierze bezpośrednio, skoro z takim rozmachem zajmowała się sprawą wyposażenia cerkwi i monasterów. W maju w 1500 r., a więc już w czasie działań wojennych litewsko-moskiewskich, Helena wzięła udział w uroczystościach poświęcenia cerkwi przy monasterze bazylianów nad Supraślą (tym monasterem zajmowała się specjalnie), ofiarowując mu między innymi księgi liturgiczne, które na jej prośbę przysyłano z Moskwy<sup>71</sup>.

O tolerancyjnym, a nawet przychylnym stosunku Aleksandra Jagiellończyka do prawosławia świadczą zarówno nadania na rzecz cerkwi, jak i szereg przywilejów wydanych na prośbę duchowieństwa prawosławnego. Aktem, wydanym w Wilnie 15 lipca 1496 r. na prośbę bojarów i mieszczan połockich, wielki książę litewski wziął pod swoją specjalną opiekę monaster Św. Mikołaja na Łuczni w Połocku<sup>72</sup>. Władcy połockiemu aktem wystawionym w Trokach 19 marca 1501 r. zapisał swoich poddanych ze wsi Dolczany, Wesiniczany, Putiwłany, którzy mieli odtąd spełniać wszystkie powinności w dobrach cerkwi Św. Zofii<sup>73</sup>. Znany jest także dokument bez daty rocznej, pisany w „Bersz” (najprawdopodobniej w Berstach) 5 marca, którym Aleksander Jagiellończyk zwalniał prawosławny monaster Przczystej Bogarodzicy w Trokach z wszelkich powinności na rzecz metropolity kijowskiego, co potwierdził także jego na-

<sup>68</sup> Ks. H. Rybus, *Królewicz kardynał Jagiellończyk jako biskup krakowski i arcybiskup gnieźnieński*, *Studia Historica-Ecclesiastica* 2, Warszawa 1935, s. 78.

<sup>69</sup> S. R. I. O., t. XXXV, nr 62, s. 289—293.

<sup>70</sup> S. R. I. O., t. XXXV, nr 37, s. 198—199.

<sup>71</sup> *Archieograficzeskij Sbornik Dokumentov odnosjaszczichsja k istorii Sewerzapadnoj Rusi. Izdawajemyj pri upravlenii Wilenskogo Uczebnogo Okruga*, t. IX: *Letopis' Suprasl'skoj Ławry*, Vilna 1893, s. 35.

<sup>72</sup> *Bielaruski Archiv* (XV—XVI st.), t. II, Minsk 1928, nr 216, s. 158—159.

<sup>73</sup> Tamże, nr 217, s. 159.

stępca, Zygmunt I<sup>74</sup>. W r. 1499, 20 marca, metropolita kijowski Józef Bołharynowicz uzyskał od Aleksandra potwierdzenie tzw. „ustawy cerkiewnej Jarosława”<sup>75</sup>, która dawała cerkwi prawosławnej i metropolicie daleko idące przywileje zarówno ekonomiczne jak i sądownicze, także w odniesieniu do katolików. Fakt ten, jak się wydaje, wywołał zaniepokojenie hierarchii katolickiej na Litwie. Stąd przypuszczalny zarzut stawiany Aleksandrowi przez biskupa wileńskiego Tabora, że wielki książę w wykonywaniu swego prawa patronatu w stosunku do kościoła katolickiego na Litwie nie zaspokaja potrzeb tegoż kościoła i stąd także żądanie pełnej swobody w doborze i obsadzaniu beneficjów, wysuwane przez tegoż biskupa.

Konflikt między wielkim księciem litewskim a biskupem wileńskim znalazł rozwiązanie w Rzymie, dokąd list Wojciecha Tabora zawiózł Erazm Ciołek w czasie swego pierwszego poselstwa do Rzymu<sup>76</sup>.

Między kościołem prawosławnym w Wielkim Księstwie Litewskim a cerkwią w państwie moskiewskim istniały ożywione kontakty, spowodowane szeregiem okoliczności natury religijnej i politycznej<sup>77</sup>. Monasterium kijowskie były miejscem pielgrzymek wyznawców prawosławia zarówno z Litwy i Korony, jak i z państwa moskiewskiego. Istniały także kontakty gospodarcze. Na skutek zmian granicznych po r. 1494 po stronie moskiewskiej znalazły się posiadłości cerkwi, a zwłaszcza monasterów znajdujących się w obrębie Litwy. Monasterium te wysyłały swoich przedstawicieli do wybierania należnych im danin do Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, na co panujący oficjalnie zezwalali<sup>78</sup>.

Szlachta wyznania prawosławnego na Litwie nie miała jednak pełni praw przysługujących katolikom<sup>79</sup>. Przywilej horodelski<sup>80</sup>, ograniczający wyznawcom prawosławia dostęp do dygnitarstw i urzędów ziemskich, nie był wszakże rygorystycznie przestrzegany. Zarówno wśród członków Rady wielkoksiążęcej jak i na najwyższych urzędach zasiadali przedsta-

---

<sup>74</sup> *Sobranie Drevnich Gramot i Aktow Gorodow: Vilny, Kowna, Trok, Prawosławnych Monastyrię i po raznym przedmiotam*, cz. I, Vilno 1843, nr 50, s. 142.

<sup>75</sup> *Sbornik Muchanowa (Akty 1393—1729)*, nr 69, s. 97—98.

<sup>76</sup> A. Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. II, Romae 1861, nr CCCI, s. 282. J. Fijałek, *Kościół rzymsko-katolicki na Litwie...*, s. 223.

<sup>77</sup> Por. A. Łapiński, *Zygmunt Stary a kościół prawosławny* [w:] *Rozprawy historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*, t. XIX, z. 1, s. 9, i następne.

<sup>78</sup> A. Z. R., t. II, nr 48, s. 59—60; nr 204, s. 368.

<sup>79</sup> Por. W. Czermak, *Sprawa równouprawnienia schizmatyków i katolików na Litwie (1423—1563)* [w:] *Rozprawy Akademii Umiejętności* t. XLIV, seria II, T. XV, Kraków 1903; W. Kamiński, *Spółczesność litewska w XV w.*, Warszawa 1947, Towarzystwo Naukowe Warszawskie Wydz. II.

<sup>80</sup> *Akta unii Polski z Litwą 1385—1791*, wyd. S. Kutrzeba i W. Semkowicz, Kraków 1932, PAU i Towarzystwo Naukowe Warszawskie, nr 51, s. 60—72.

wiciele rodów wyznających prawosławie. W Radzie wielkksiążęcej spotykamy: Chodkiewiczów i spokrewnionych z nimi Wołowiczów, Iljinczów, Hlebowiczów i spowinowaconych z Hlebowiczami Wiażewiczów, Sapiehów, Kordijewiczów oraz kniaziów Druckich, Ostrogskich i Glińskich<sup>81</sup>. Kasztelanem wileńskim w latach 1492—1510 był kniaź Aleksander Juriewicz Holszański, w latach 1510—1522 kniaź Konstanty Ostrogski<sup>82</sup>, obaj prawosławni.

Stosunek Aleksandra Jagiellończyka do prawosławia należy chyba tłumaczyć docenianiem przez niego problemu religijnego w państwie zróżnicowanym wyznaniowo i narodowościowo, w pewnym stopniu mogło to być spowodowane wpływem jego prawosławnej żony. Wydaje się, że niekonsekwentna polityka w stosunku do prawosławia sprzyjała nastrojom niezadowolenia wśród społeczeństwa w Wielkim Księstwie Litewskim. O nastrojach tych Iwan III był poinformowany<sup>83</sup> i odpowiednio wykorzystywał ten fakt. W przededniu wojny z Litwą był to niewątpliwie czynnik sprzyjający planom wielkiego księcia moskiewskiego.

Elekcja Aleksandra Jagiellończyka na tron polski zaostrzyła sprawę wyznania jego małżonki. O tym, że wielka księżna Helena trwa w wyznaniu prawosławnym, nie zdradzając chęci ani do przejścia na katolicyzm, ani do przyjęcia postanowień soboru florenckiego, informował papieża Aleksandra VI poseł wielkiego księcia litewskiego w Rzymie, Erazm Ciołek, w czasie dziesięciomiesięcznego pobytu w Rzymie (2 marzec — 2 grudzień 1501 r.)<sup>84</sup>. 26 listopada 1501 r. papież pisał w tej sprawie do kardynała Fryderyka twierdząc, że na Aleksandra Jagiellończyka, jako króla, spadł obowiązek przywrócenia do wiary katolickiej ludów we wszystkich prowincjach królestwa, a tym bardziej własnej żony. Należy to przede wszystkim — pisał papież — do obowiązków pasterskich biskupa wileńskiego, który namowami i napomnieniami winien starać się przywrócić królową do mądrości. Papież nadmieniał, że zwrócił się z tym do Wojciecha Tabora. Kardynałowi Fryderykowi papież polecał, aby ze

---

<sup>81</sup> Por. M. K. Ljubawskij, *Litowsko-russkij sejm. Opyt po istorii ucziestwienija w swjazi s unutriennim strojem i uniesznienju zizn'ju gosudarstwa*, Moskwa 1900, s. 351—352; *Archieograficzeskij Sbornik Dokumentow odnosjaszczichsja k istorii Siewerozapadnoj Rusi, izdawajemyj pri uprawlenii Wilenskogo Uczebnogo Okruga*, t. V, Wilna, s. 456. A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI w.*, Warszawa 1887, s. 71; *Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii*, t. I, cz. IV, Kiev 1861, s. 1; M. N. Karamzin, *Istorija gosudarstwa Rossijskogo*, S. Petersburg 1819, t. VII, s. 40.

<sup>82</sup> J. Wolf, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386—1795*, Kraków 1855, s. 78—79.

<sup>83</sup> S. R. I. O., t. XXXV, nr 57, s. 273—274.

<sup>84</sup> L. Birkenmajer, *Własnoręczne zapiski Erazma Ciołka z lat 1499—1508 (Itinerarium)*, *Kwartalnik Historyczny* R: XVI: 1902, *Miscellanea*, s. 449.

swej strony nie zaniechał tej sprawy i zechciał napominać króla Aleksandra, aby odwiódł Helenę od błędów schizmatyckich, ponieważ wymaga tego pozycja królowej<sup>85</sup>.

Wielkiej księżnie litewskiej odmówiono koronacji, nie brała też udziału w uroczystościach koronacyjnych swego męża, a do Krakowa zjechała dopiero 4 lutego 1502 r.<sup>86</sup> Helena była na Wawelu uroczyscie podejmowana, nie czyniono jej także trudności w spełnianiu obowiązków religijnych, o czym sama napisze w przyszłości do ojca, chociaż wśród członków kapituły krakowskiej wywołało to przejawy niezadowolenia. Wyznanie prawosławne nie koronowanej wprawdzie królowej nie przysparzało chyba popularności wśród poddanych królestwa zarówno jej samej, jak i królowi Aleksandrowi, skoro Aleksander w liście do brata kardynała Fryderyka, skarżąc się na członków kapituły krakowskiej podkreślał, że echa komentarzy robionych na temat jego małżeństwa krążą po kraju szkodząc jego osobie<sup>87</sup>. Nie bez znaczenia był tu zapewne przebieg trwającej wojny litewsko-moskiewskiej, podjętej przez Iwana III pod hasłem obrony prawosławia, wrażenie wywołane klęską nad Wiedroszą i oblężenie Smoleńska. Warunki stawiane przez Iwana III w toku rokowań pokojowych litewsko-moskiewskich nie sprzyjały także popularności Heleny wśród jej poddanych.

5 maja 1502 r. król Aleksander wraz z żoną wyjechał z Krakowa do Wilna. Z królem wracał na Litwę Erazm Ciołek oraz nowy doradca królewski, sekretarz kancelarii koronnej, Jan Łaski. Był on zwolennikiem Jana Sakrana z Oświęcimia, autora napisanego w Wilnie dziełka<sup>88</sup> „*Elucidarius errorum ritus Ruthenici*”, traktującego o błędach wiary wyznawców prawosławia. Prawdopodobnie właśnie Janowi Łaskiemu powierzył Fryderyk Jagiellończyk czuwanie nad nawracaniem królowej.

Po powrocie do Wilna król Aleksander przejął osobiście sprawę obrony i pertraktacji z Iwanem III, którymi to sprawami pod jego nieobecność kierował biskup wileński.

Największy niepokój króla Aleksandra budziła obrona Smoleńska. Już z drogi na Litwę, z Dzierżkowic pisał on 9 czerwca do kardynała Fryderyka, że ze Smoleńska przybył goniec z listami i doniósł o nadejściu posiłków moskiewskich w liczbie 30 tysięcy piechoty. Król Aleksander prosił brata o zwołanie na naradę panów krakowskich w celu przyśpieszenia mu pomocy wojskowej z całego Królestwa<sup>89</sup>. Z myślą o utrzymaniu Smo-

<sup>85</sup> A. Theiner, *op. cit.*, nr CCCXII, s. 290.

<sup>86</sup> F. Papée, *Aleksander Jagiellończyk*, PAU, Kraków 1949, s. 54.

<sup>87</sup> *Akta Aleksandra*, nr 60.

<sup>88</sup> Por. Kopiarz rzymski Erazm Ciołka z początkiem wieku XVI, wyd. S. Kutrzeba i ks. J. Fijałek, Kraków 1921, s. 75.

<sup>89</sup> *Akta Aleksandra*, nr 80.

leńska uciekano się także do innych metod. W r. 1500 Aleksander Jagiellończyk zwolnił kupców smoleńskich od ceł i myt na terytorium państwa litewskiego na okres 15 lat, a w r. 1502 mieszczanie smoleńscy zostali zwolnieni od opłaty wszelkich podatków na okres 6 lat celem wyrównania im strat poniesionych od grabieży wojska<sup>90</sup>. Wydaje się, że tym sposobem starano się zapobiec ewentualnej zdradzie i przejawom niezadowolenia ludności z trwającego oblężenia. O posłkach moskiewskich donosił królowi także Stanisław Kiszka kierujący obroną Smoleńska radząc mu, aby nie opuszczał Królestwa bez większych sił i prosząc o silną, zorganizowaną wyprawę, o czym pisano do panów koronnych z Mińska 5 sierpnia 1502 r.<sup>91</sup>. Tego samego dnia do kardynała Fryderyka i panów koronnych król wysłał posłów w osobie Jakuba Sieklickiego, kasztelana bieckiego i Jana Kotwicza, notariusza, z żądaniem wydatniejszej pomocy w ludziach i pieniądzech niż ta, z którą król przybył na Litwę. Z Litwy żądano, aby w Koronie bito monetę i zaciągano pożyczki. Sieklicki i Kotwicz prosili także w imieniu Panów Rady, aby panowie koronni wzięli udział w rokowaniach z Iwanem III i zwrócili się z prośbą do królowej Heleny o wstawienie się u ojca o zawarcie pokoju z Litwą<sup>92</sup>.

Kardynał Fryderyk i biskupi koronni zwrócili się do królowej Heleny z oficjalną prośbą o pośrednictwo w rokowaniach pokojowych między jej ojcem i mężem. W specjalnym liście do królowej apelowali o interwencję w imię jej uczuć rodzinnych, nadmieniali także, że w Rzymie komentuje się trwającą wojnę dwóch chrześcijańskich panujących. O wysłaniu oficjalnej prośby do królowej Heleny donosił kardynał Fryderyk królowi w początkach września 1502 r.<sup>93</sup> Królowa nie odmówiła tej prośbie. Posłowie litewscy udający się do Moskwy zabrali także jej listy do ojca, matki i braci. Do kardynała Fryderyka królowa Helena pisała z Mińska 28 września 1502 r., że już wcześniej gotowa była zwrócić się z prośbą do ojca, nie miała jednak polecenia ze strony męża<sup>94</sup>.

Listy królowej Heleny, datowane w Wilnie 2 stycznia 1503 r., przywiózł do Moskwy Iwan Sapieha. W formie pełnej pokory zwracała się królowa do ojca prosząc, aby zechciał z uwagi na jej niełatwą sytuację zawrzeć pokój z królem Aleksandrem. Królowa pisała, że ma pełną swobodę wyznania, popów i diaków prawosławnych na swym dworze, że jej przyjazd przyniósł Litwie wojnę i krew zamiast oczekiwanego pokoju. Surowo osądziła zbiegłych kniaziów, pisząc, że ich przodkowie zdradzali

<sup>90</sup> *Litowska Mietrika, Otdiel pierwszy, cz. I. knigi zapisiej*. [w:] *Russkaja Istoriceskaja Biblioteka*, t. XXXVII, nr 207, s. 248.

<sup>91</sup> *Akta Aleksandra*, nr 95.

<sup>92</sup> Tamże.

<sup>93</sup> *Akta Aleksandra*, nr 104, nr 103.

<sup>94</sup> Tamże, nr 111.

Moskwę, przechodząc na Litwę, oni zaś teraz zdradzili Litwę: „niemało między wami zamęcili” — pisała królowa do ojca. „Pomysl’ i rospamjajutsja gosudarju otcze i umiłoserdis’ ” — prosiła ojca królowa Helena<sup>95</sup>.

List do ojca, pisany na prośbę czynników oficjalnych, obok argumentów czysto politycznych pełen jest akcentów osobistych, goryczy i żalu osoby, której niełatwo było wybierać między mężem i nową ojczyzną a bezwzględny ojcem. Śmiertelnie wówczas chorą matkę Helena prosiła, aby wpłynęła na ojca i w miarę swoich możliwości czuwała nad przebiegiem rokowań. Z podobną prośbą zwracała się królowa do braci Wasyla i Jerzego Iwanowiczów.

Iwan III nie należał do władców kierujących się uczuciem, nawet w stosunku do własnych dzieci, kiedy w grę wchodziły jego plany polityczne. Świadczą o tym nie tylko losy Heleny, ale także jego żony, wielkiej księżnej Zofii Fomicznej, synów, wnuka i synowej. Dlatego też nie wydaje się, aby prośby królowej Heleny wpłynęły na przebieg rokowań litewsko-moskiewskich<sup>96</sup>. Pewne ustępstwa ze strony Iwana III podyktowane były raczej wyczerpaniem zasobów, spowodowanych przeciągającymi się działaniami wojennymi oraz potrzebą zwrócenia baczniejszej uwagi na Tatarów krymskich, gdzie od chwili pokonania Szach Achmata dawały się zauważyć coraz częstsze kontakty między Bachczysarajem i Kazaniem<sup>97</sup>, wywołując zaniepokojenie w Moskwie. Świadczy o tym także odpowiedź Iwana III na list córki z 11 marca 1503 r.<sup>98</sup> Wielki książę moskiewski skarcił córkę za pośrednictwo. Zagroził również, że w razie odstąpienia Heleny od prawosławia podejmie znów działania wojenne przeciw Litwie.

Jest rzeczą charakterystyczną, że Iwan Wasyliewicz, oficjalnie niezadowolony z postępowania córki, spełniał wszystkie jej prośby. 30 października 1503 r. wyjechał na Litwę diak Iwan Mikuła Guba z prośbą o przepuszczenie przez terytorium litewskie posła króla duńskiego. Tenże diak przywiózł list do królowej oraz skórki gronostajowe, o które prosiła ojca. Diak tłumaczył, że w przyszłości zostanie królowej przysłana skórka czarnego sobola, a także sokoły, których tym razem nie udało się przesłać z powodu złych dróg<sup>99</sup>. W marcu 1504 r. obiecane sokoły przywiózł kró-

<sup>95</sup> *Akty Sobrannyje w Bibliotekach i Archiwach Rossijskoj Imperii archieograficzskoj ekspediceju Imperatorskoj Akademii Nauk. Dopolnieny i izdany Wysoczajsze uczreżdennoju kommissieju*, S. Petersburg 1856, nr 138, s. 104—106. Cyt. dalej jako: *Akty Sobrannyje w Bibliotekach i Archiwach*.

<sup>96</sup> F. Papée, *Aleksander Jagiellończyk*, s. 71.

<sup>97</sup> Por. I. I. Smirnow, *Wostocznaja politika Wasilija III*, „Istoriczieskije Zapiski” t. XXVII, Moskwa 1948, s. 21, 22; G. V. Chudjakow, *Oczierki do istorii Kazanskogo chanstwa*, Kazań 1923, s. 54—60.

<sup>98</sup> *Akty Sobrannyje w Bibliotekach i Archiwach*, s. 109, 110.

<sup>99</sup> A. Z. R., t. I, nr 192, s. 323.

lowej Konstancy Zamytski<sup>100</sup>. Nie udało się ustalić, kiedy i przez kogo zwracała się królowa Helena z tą prośbą do ojca. Czyżby pod tym pretekstem Helena utrzymywała nieoficjalne kontakty z ojcem?

Rozejm z 25 marca 1503 r. było tylko okresem wytchnienia w przededniu nowych starć, z czego zdawano sobie sprawę zarówno na Litwie, jak i w Moskwie. Obie strony nie traktowały warunków rozejmu jako trwałych i gotowe były podjąć działania wojenne w dogodnym dla siebie momencie. Na Litwie wiązano nadzieję odzyskania utraconych ziem ze zmianą na tronie wielkoksiążęcym w Moskwie.

Syn Iwana III, Wasyl, objął tron w październiku 1505 r. Z chwilą objęcia władzy wielkoksiążęcej uwaga Wasyla Iwanowicza skupiała się przede wszystkim na sprawach południowo-wschodnich, związanych z rozwojem wypadków w Chanacie Kazańskim<sup>101</sup>, co postanowiono wykorzystać na Litwie. W tym celu Aleksander Jagiellończyk porozumiewał się z Walterem von Plettenbergiem<sup>102</sup>, landmistrzem Zakonu Kawalerów Mieczowych, a po śmierci króla Aleksandra plany wojny z Moskwą podjął jego następca, Zygmunt I.

Wasyl Iwanowicz wiedział o przygotowaniach wojennych na Litwie i podjął wyzwanie z Wilna. W pertraktacjach z poselstwem litewskim w marcu 1507 r. nawrócił także do sprawy wyznania królowej wdowy, Heleny<sup>103</sup>. Tym razem jednak nie problemy religijne stały się przyczyną walk, lecz wystąpienie kniazia Michała Glińskiego. Królowa Helena odegrała tu, jak się wydaje, pewną rolę, zwłaszcza w sprawie nawiązania kontaktu przez Michała Glińskiego z jej bratem, wielkim księciem Wasylem.

Trudno ostatecznie rozstrzygnąć, kiedy Michał Gliński nawiązał kontakty z wielkim księciem moskiewskim, kto pierwszy z nich podjął kroki w celu porozumienia. Nie ulega wątpliwości, że w Moskwie śledzono bacznie przebieg wydarzeń na Litwie, doceniano też zapewne ich wagę. Maciej Strykowski w swej kronice zanotował, że Michał Gliński wysłał sługę z listem do Moskwy „wnet”<sup>104</sup> po tym, kiedy król odmówił rozpatrzenia jego prośby przed sądem hospodarskim w Mińsku, a więc po

<sup>100</sup> S. R. I. O., t. XXXV, nr 79, s. 463.

<sup>101</sup> Por. I. I. Smirnow, *Wostocznaja politika Wasilija III*, s. 18—66; I. B. Grekow, *op. cit.*, s. 233—236.

<sup>102</sup> A. Z. R., t. I, nr 220, s. 367.

<sup>103</sup> Wydaje się, że przygotowując wojnę z Moskwą starano się na Litwie pozyskać królową Helenę. W styczniu 1507 r. król nadał Helenie zamek Bielsk z przyległościami, z wyjątkiem komory wojskowej w Bielsku, Suraż i Briańsk. Por.: A. Z. R., t. II, nr 8, s. 6.

<sup>104</sup> M. Strykowski, *Kronika Polska, Litewska y Zmodzka y wszystkiej Rusi Kijowskiej, Moskiewskiej, Siewierskiej przez Macieja Osostewiciusza Strykowskiego roku 1582 w Krolewcu*, s. 691.

16 lipca 1507 r. Bezsporny dowód kontaktów Michała Glińskiego z Wasylem Iwanowiczem w postaci listu, pisanego przez kniazia Michała do Moskwy, datowany jest przez wydawców na kwiecień 1507 r.<sup>105</sup> Treść listu, zwłaszcza jego druga połowa, wskazują jednak na rok 1508, ponieważ dotyczą opisu przebiegu działań Michała Glińskiego i jego stronników, oblężenia Mińska, operacji Iwana Glińskiego pod Słuckiem, uskarżania się na trudności przy współdziałaniu z wojewodami moskiewskimi. Wydaje się, że dwa listy Michała Glińskiego do Wasyla Iwanowicza, wcześniejszy i późniejszy, wydano jako jeden list z datą 1507 r. Z powyższym listem jeździł do Moskwy niejaki Nikolski, pisarz królewski, który przystał do Michała Glińskiego. Z treści wspomnianego listu, bez względu na to czy winien on być datowany na rok 1507, czy też na rok 1508, wynika że wymiana korespondencji między Glińskim i wielkim księciem moskiewskim miała miejsce już znacznie wcześniej. Nikolski dziękował księciu Wasylowi w imieniu Michała Glińskiego za listy, pomoc i opiekę. Wspomniany list pozwala wnioskować, że kontakty między Glińskim a Wasylem były częste i obustronne, trwały przez dłuższy okres.

Znany jest także list Wasyla Iwanowicza do królowej wdowy Heleny z czerwca 1507 r.<sup>106</sup> Jest to odpowiedź na nieznaną nam list królowej wdowy Heleny, w którym, sądząc z odpowiedzi Wasyla, pisała ona do brata z prośbą o wstrzymanie działań wojennych. Zważywszy, że odpowiedź Wasyla pochodzi z czerwca 1507 r., Helena zwracała się do brata zapewne bezpośrednio po przekroczeniu granicy litewskiej przez wojska moskiewskie na wiosnę 1507 r. (koniec kwietnia, początek maja). Wasyl Iwanowicz w odpowiedzi donosił swej siostrze, że nie tylko książę Michał Gliński „bił mu czołem” i skarżył się na brak tolerancji na Litwie, ale także wiele innych osób wyznania prawosławnego. W związku z powyższym zachodzi pytanie, czy królowa Helena zwracała się do brata, wielkiego księcia moskiewskiego Wasyla, na prośbę biskupa i Panów Rady, podobnie jak to miało miejsce w r. 1503, czy też była to jej czysto prywatna korespondencja. Z odpowiedzi Wasyla wynika, że królowej Helenie znane były kontakty Michała Glińskiego z wielkim księciem litewskim. Pytanie, czy o kontaktach tych wiedziała tylko królowa Helena, czy też znane one były czynnikom rządzącym na Litwie, pozostaje niestety z braku źródeł bez odpowiedzi. Twierdzenie, że list królowej Heleny był ze strony króla Zygmunta oficjalną prośbą przecięcia kontaktu między Michałem Glińskim a Wasylem<sup>107</sup> nie wydaje się przekonywu-

<sup>105</sup> W liście Michała Glińskiego do Wasyla czytamy: „kak jesmo pred sim pisał Waszej miłosti i wskazał”, po czym znów czytamy: „a Wasa miłost’ gosudar pisał do mene”. Por.: A. Z. R., t. II, nr 20, s. 21, 23.

<sup>106</sup> A. Z. R., t. II, nr 22, s. 26.

<sup>107</sup> Por.: I. B. Grekow, *op. cit.*, s. 239.

jące, chociażby z uwagi na to, że istnieją dowody nieoficjalnego porozumiewania się Heleny z dworem moskiewskim w tym okresie. W swym liście Wasyl pisze także, że posyłał do Heleny na Litwę Iwana Kobiaka, syna Naumowa. Z autorytetem królowej Heleny, który zdaniem Igora Grekowa<sup>108</sup> chciał wykorzystać w tej sprawie król Zygmunt, nie liczone się — przecież w Moskwie, wykazały to dostatecznie wypadki wcześniejsze. Z listu Wasyla do siostry wynika, że królowa Helena wyraziła się w swojej korespondencji do brata niepochlebnie o kniaziu Michale. W jednym z listów króla Zygmunta do wielkiego księcia Wasyla<sup>109</sup> król, pisząc o Glińskim nadmienia, że wyrządził on królowej wdowie Helenie wiele przykrości, na co niejednokrotnie skarżyła się królowi.

Nie sposób dotrzeć do źródeł rozdzwiewu między królową Heleną a najbliższym doradcą jej męża, z powodu braku źródeł jest to także jedna z nie wyjaśnionych spraw, związanych z osobą Michała Glińskiego.

W przededniu wojny litewsko-moskiewskiej w r. 1512 osoba królowej Heleny jeszcze raz stała się przyczyną zaostrzenia sytuacji. Królowa podjęła, jak się wydaje, plan wyjazdu do Moskwy, na co wskazuje zarówno charakter projektowanej podróży do Braclawia jak fakt, że w początkach kampanii 1512—1513 r. w rejonie Braclawia znajdował się silny oddział moskiewski pod dowództwem kniaziów Odojewskiego i Kurbskiego, który operował po raz pierwszy w tym właśnie rejonie<sup>110</sup>. Interwencja wojewody wileńskiego Mikołaja Radziwiłła<sup>111</sup> uniemożliwiła plany królowej wdowy. O przebiegu wypadków, związanych z osobą królowej Heleny, zawiadomił Wasyla Iwanowicza Konstanty Zamytski po powrocie z Wilna<sup>112</sup>. Wasyl Iwanowicz w liście do króla jesienią 1512 r. w ostrej formie przypomniał o prawach jego siostry, królowej wdowy Heleny i groził zerwaniem traktatu pokojowego<sup>113</sup>.

„Obrona” prawosławia poza granicami państwa moskiewskiego, rola protektora ludności ruskiej stała się jednym z istotnych czynników polityki i dyplomacji moskiewskiej za Iwana III i jego następców<sup>114</sup>, była jedną z metod walki o zjednoczenie ziem ruskich, stosowaną nie tylko w stosunku do Litwy.

<sup>108</sup> Tamże.

<sup>109</sup> A. Z. R., t. II, nr 22, s. 26.

<sup>110</sup> Por. I. I. Kaszprowski, *Borba Wasilija Iwanowicza s Sigismundom I Kazimirowiczem iz-za obladienija Smolenskom 1507—1522*, „Sbornik Istoricziesko-filologiczieskogo Obszcziestwa pri institute kn. Bezborodko v Meżine”, Meżin 1899, s. 210.

<sup>111</sup> A. Z. R., t. II, nr 80, s. 104—108. Wojewoda wileński i Grzegorz Ościk nie pozwolili królowej Helenie na wyjazd do Braclawia. Pojmawszy Helenę w Wilnie odwieźli ją do Trok, a następnie do Birsztan, zabrawszy uprzednio skarb i ludzi.

<sup>112</sup> S. R. I. O., t. XXXV, nr 84, s. 491.

<sup>113</sup> Tamże.

РОЛЬ ЕЛЕНЫ ИЗ РОДА РЮРИКОВИЧЕЙ В СВЕТЕ ЛИТОВСКО-ПОЛЬСКИХ  
ОТНОШЕНИЙ КОНЦА XV — НАЧАЛА XVI ВВ.

Автор рассматривает роль Елены, дочери великого князя московского Ивана III, в Литве в 1495—1513 гг. на фоне начертания литовско-польских отношений в конце XV—начале XVI вв. Елена Ивановна, жена великого князя литовского Александра Ягайловича, с 1501 г. некоронованная королева Польши, придерживалась православной веры, в силу чего стала в Литве в некоторой степени официальной покровительницей этого вероисповедания.

Супружество Елены и Александра Ягайловича согласно политическим планам ее отца должно было ускорить процесс собирания всех русских земель, прежде всего тех, которые находились в границах Великого Княжества Литовского. По замыслу Панов Рады и Великого Князя Литовского этот брак должен был приостановить упомянутый процесс. В связи с этим личная судьба великой княгини литовской и королевы польской переплеталась неразрывно с важнейшими этапами московско-литовской борьбы, начиная с мирных переговоров 1494—1495 гг., 1500—1503 гг. по смерть Елены в 1513 г. На фоне внутренних отношений, в особенности религиозных, автор подробно анализирует сложную роль Елены Ивановны и её королевского двора по отношению к политическим событиям этого времени.

AGNIESZKA WINIARSKA

LE RÔLE D'HELENE RURYKOWICZ DURANT LES RELATIONS  
LITUANIE-MOSCOU A LA FIN DU XV S. ET AU DEBUT DU XVI S.

L'auteur nous parle d'Hélène, fille du tsar Iwan III, grand duc de Moscou en Lituanie durant les années 1495, 1513, et du rôle qu'elle joua dans des relations entre la Lituanie et Moscou à la fin du XV s. et au début du XVI s.

Hélène Rurykowicz — femme d'Alexandre Jagiellonczyk, grand duc de Lituanie et reine non couronnée de la Pologne — fut, pour avoir gardé la religion orthodoxe, la protectrice officielle, comme on pourrait le dire, de cette religion en Lituanie.

Le mariage d'Hélène avec Alexandre Jagiellonczyk, dans les plans politiques de son père, devait hâter le procès d'unification de toutes les terres russes, avant tout, les terres se trouvant dans la partie du Grand Duché de Lituanie. D'après l'opinion des „Grands” du Conseil et celle du Grand duc de Lituanie, ce mariage devait, au contraire, arrêter ce procès. Pour cette cause aussi, la vie privée de la grande duchesse de Lituanie et reine de Pologne, fut inséparablement liée aux principales étapes des luttes entre la Lituanie et Moscou, c'est-à-dire à partir des négociations de paix en 1494—1495, durant les années 1500—1503, jusqu'à la mort d'Hélène en 1513.

Se basant sur les relations à l'intérieur du pays, sur les questions de religion avant tout, l'auteur nous démontre en quoi consistait le rôle difficile d'Hélène et de sa cour, lors des événements politiques se déroulant à cette époque.

<sup>114</sup> Por. N. A. K a z a k o w a, *Ruś i Liwonia 60-ch naczęła 90-ch godow XV wieka* [w:] *Meezdunarodnyje swiazi Rossii do XVII v. Sbornik statiej*, Izd. Akademii Nauk SSSR, Moskwa 1961.